

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOCINICZY
I WŁOSCIANSKI**

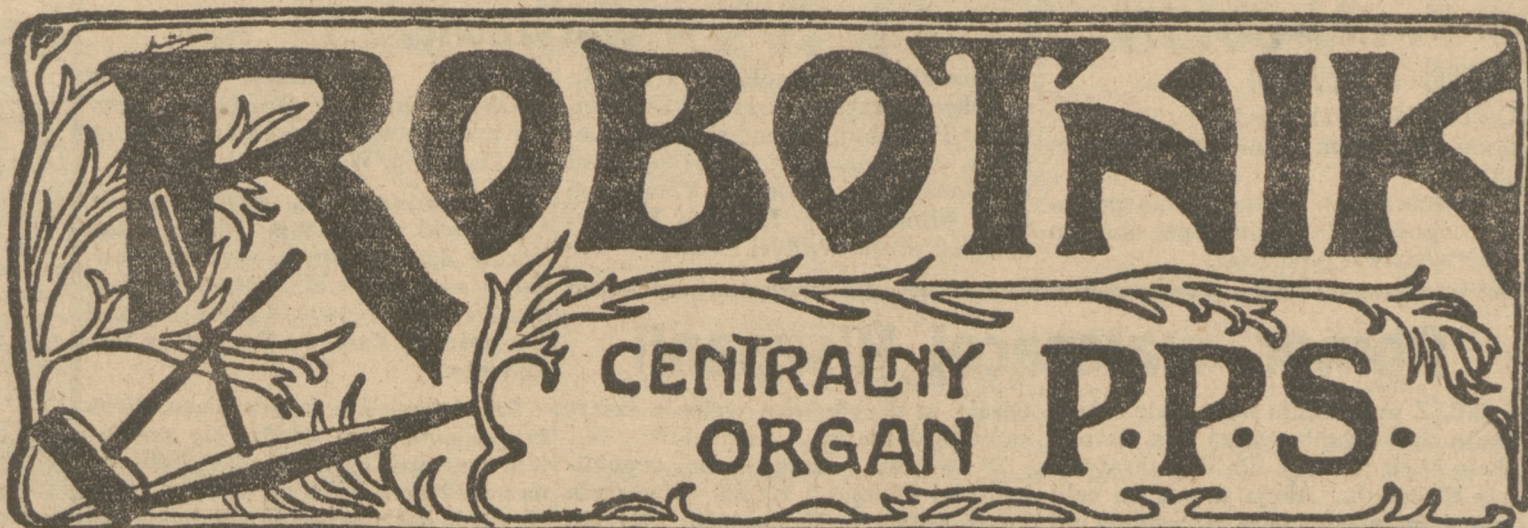
REDAKCJA

przyjmuje interesantów
od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA

czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem“
Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

Redakcja i Administracja:

WARSZAWA

Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

Redaktor Naczelny	8.85-01
Sekretarz Redakcji	8.85-02
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kierownik Wydawnictwa	8.85-05
Zarząd Drukarni	8.85-06
Drukarnia	8.79-61

Więcej zarabiamy — lepiej się odżywiamy NA DRODZE POLEPSZENIA BYTU najszerzych mas pracujących kraju

W dniu wczorajszym, w Centralnym Urzędzie Planowania, pod przewodnictwem tow. prezesa Bobrowskiego odbyła się konferencja prasowa, celem poinformowania opinii publicznej o bieżącej polityce płac i apro wizacji.

Zagadnienie płac i apro wizacji było dotychczas największą naszą bolączką. Rozpiętość stawek płac w poszczególnych przedsiębiorstwach i premie towarowo-punktowe wydawane artykułami własnej produkcji powodowały w polityce zarobkowej chaos. — Zwiększa szkodyliwy był system premii towarowo-punktowych, których wartość wahała się zależnie od wartości wytwarzanych przez poszczególne przedsiębiorstwa artykułów i od cen rynkowych. Stratę ponosili i robotnicy sprzedający deputaty po niższej niż fabryczne cenie i przemysł, przez wprowadzenie chaosu na rynku towarowym, na który rzucano duże ilości taniego towaru. Zyskiwali na tym spekulanci.

Przez wprowadzenie jednolitych stawek płac dla całych gałęzi przemysłu i zastąpienie premii towarowej wypłatami w gotówce, wprowadziliśmy w tej dziedzinie porządek i przejrzystość buchalteryjną, konieczną dla kalkulacji.

Dużą bolączką w polityce płac jest jeszcze sprawa stosunku wysokości płac stałych do wysokości premii.

W całym szeregu gałęzi przemysłowych, podstawą zarobku robotnika są premie, wobec których płaca zasadnicza jest wprost nieznaczna pozycją w jego budżecie. Przyczyną tego stanu rzeczy są częściowo zbyt niskie normy wydajności, częściowo zbyt intensywny wysiłek. Sprawa ta również musi być uregulowana.

WZROST PŁAC

W ciągu bieżącego roku nastąpił silny wzrost ogólnej sumy płac. Na pozycję tę składa się częściowo zwiększenie stanu zatrudnienia, częściowo wzrost zarobków. Jeżeli chodzi o pracowników państwowych i samorządowych, wzrost płac nastąpił w trzecim kwartale w stosunku do kwartału pierwszego 156,8% i 158,8%. W innych gałęziach gospodarczych wzrost funduszu płac został spowodowany w znacznej mierze wzrostem stanu zatrudnienia. Tak np. w górnictwie wzrost zatrudnienia w trzecim kwartale br. w stosunku do pierwszego kwartału, przyjmując I kwartał za 100, wynosi 105,3%, fundusz płac 173,7%. W przemyśle państwowym ilość robotników 120,0%, fundusz płac 143,5%. Pracownicy portowi ilość pracowników bez zmiany, fundusz płac 180,0%.

LEPSZA APROWIZACJA

Drugim z kolei podstawowym zagadnieniem jest problem apro wizacji. W tej dziedzinie uzyskaliśmy znaczną poprawę w stosunku do pierwszego kwartału. W okresie przednowka stan zaopatrzenia nie uległ pogorszeniu. Realizacja zaopatrzenia, regulowanego w żyto w pierwszym kwartale wynosiła 81,3% zapotrzebowania, w czerwcu osiągnęła 100%, pszenica w pierwszym kwartale 38,3%, w czerwcu 100%. Również zaopatrzenie w białko w m-cu czerwcu zostało całkowicie zrealizowane. Brak mięsa spowodowany wyniszczeniem pogłowia zastąpiliśmy rybami. Gorzej przedstawia się sprawa tłuszczów, którymi w

pierwszym kwartale mogliśmy zaspokoić 26,1% zapotrzebowania, w m-cu czerwcu 63,6%.

Należy przy tym nadmienić, że w okresie przednowka zostały nadetatowo zaopatrzone okręgi przyczółkowe (pas przyfrontowy z okresu 1944 roku), Ziemię Odzyskaną, wczasy i kolonie letnie. Zaopatrzenie to było umożliwione dzięki dostarczeniu 110.000 ton zboża z ZSRR w marcu br. oraz dzięki dostawom z UNRRA i restrykcjom apro wizacyjnym. Ciekawym jest gwałtowny wzrost dostaw UNRRA w m-cu czerwcu w stosunku do okresu od początku akcji do dn. 31 maja 1946 roku. W ciągu tego okresu uzyskaliśmy 443,5 tysięcy ton żywności, w m-cu czerwcu 142,9 tysięcy ton, co stanowi 32%.

Zwiększenie zaopatrzenia reglamentowanego miało specjalne znaczenie dla niższych grup zaopatrzenia, które otrzymały większe przydziały niż w okresach ubiegłych.

Dziś możemy powiedzieć, że problem żywności został rozwiązany. Pozostaje bardzo ważny problem miesny, jednakże możemy wyniknąć z braku pogłowia zwierzęcego braku w tej dziedzinie wyrównać dostawami ryb.

PAPIEROSY

Głośnym echem odbiła się wśród społeczeństwa sprawa papierosów amerykańskich. Decyzja rzucenia tych papierosów na rynek komercyjny została spowodowana tym, że cena 6 zł. za papieros jest dla przeciętnego palacza zbyt wysoka. Większość palaczy natomiast po przydzieleniu im tych papierosów sprzedabyła je celem kupienia za uzyskaną różnicę wartości papierosów krajowych. Dlatego też Rząd zdecydował się na zwiększenie przydziałów papierosów krajowych ze 150 sztuk na 200 sztuk, natomiast papierosy amerykańskie rzucić na rynek w cenie 8 zł., opodatkowując w ten sposób podatkiem pośrednim bogatsze grupy społeczne. W ten sposób Rząd ściąganie z rynku pełną ilość pieniędzy, które przeleje do właściwego strumienia obrotu pieniędzy. Jest to sprawa niebyłejkiej su-

my, bo 3-ch do 4-ch miliardów złotych.

BEZ INFLACJI

Rząd musi stosować metody regulujące obieg pieniądza, drenując go z ośrodków silnie nasyconych do ośrodków gospodarczo słabszych, ściślej — ośrodków robotniczych i pracowników.

Dzięki inwestycjom, regulowaniu płac i operacjom w rodzaju operacji papierosami amerykańskimi rząd może akcję tę prowadzić planowo, unikając inflacji.

Jesteśmy dalecy od twierdzenia, że zagadnienia gospodarcze zostały już rozwiązane. Dużo czeka nas jeszcze pracy nim ustabilizujemy naszą go-

spodarkę, jednakże już obecnie można stwierdzić, że weszliśmy w okres gospodarki planowej i stabilizacja stosunków postępuje coraz szybciej.

J. Gero

Bez zgody i uprzedzenia rządu okręty angielskie wpłynęły do zatoki Perskiej

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS z Teheranu, w dniu 16 lipca trzy krążowniki angielskie przybyły do Zatoki Perskiej.

Komentując przybycie angielskich okrętów wojennych, gazeta „Rachbar“ pisze, iż naród irański uważa akcję Anglików za zagrożenie suwerenności, niezależności i całości terytorialnej Iranu. Naród irański — pi-

śsze gazeta — wyraża największe zdumienie i oburzenie z tego powodu i domaga się, by rząd irański wyraził ostry protest. Inna gazeta „Ira-za-ma“, pisze, że wbrew wszelkim umowom międzynarodowym, bez zezwolenia władz irańskich, a nawet bez uprzedzenia, angielskie okręty wojenne weszły na wody irańskie i „lufy armat imperialistów angielskich skierowane są znowu na Iran“.

Druga bomba atomowa wybuchła

Nie ma szkód godnych podziwu

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że dowódca floty, biorący udział w doświadczeniach z bombą atomową, admirał Blandy, zakomunikował, iż bomba wybuchła dokładnie w określonym czasie, t. j. o godz. 21.35 czasu brytyjskiego.

Natychmiast po wybuchu bomby słychać było przez radio straszny pomruk. Masy pary i chmury białej piany całkowicie zakryły flotę, służącą jako cel, i stała się ona niewidoczna dla oczów widzów.

W 2 minuty po silnym wybuchu podwodnym wszystkie okręty służące jako cel w

ilości 87, za wyjątkiem kilku, znajdujących się przy brzegach, nie były widoczne, zostały one zasłonięte chmurą pary radio-aktywnej i piany.

Nawet po upływie 10 min. w obwodzie strefy niebezpiecznej nie było widać żadnego z większych okrętów, służących jako cel. Fala wywołana wybuchem, nie była tak wielka, jak przewidywano. Nie było żadnej olbrzymiej ściany wodnej. Po 10 minutach obserwatorzy mogli zobaczyć przez lornetki fale, która obmywała koralowe wybrzeże laguny. O godz. 21.38 załoga superfortecy, unoszącej się ponad miejscem wybuchu, doniosła, że szup wody osiągnął wysokość 3 tysięcy metrów.

Chociaż szczegółowe straty będą mogły być określone po pewnym czasie, jednak jest widoczne, że nie było żadnych szkód wywołujących podziw. Woda na znacznej przestrzeni była wzburzona przez wybuch, tak że oczekiwała ze skrzydeł samolotów, unoszących się nad miejscem wybuchu. Samoloty potwierdziły, że okręt wojenny „Arkansas“ zatonał i że niezidentyfikowany transportowiec znikł oraz że stary lotniskowiec „Saratoga“ pochylił się do tyłu.

KOMUNIKAT ADMIRAŁA BLANDY

NOWY JORK (PAP). Wiceadmirał Blandy, kierownik doświadczeń atomowych, podał do wiadomości, że wybuch bomby atomowej w lagunie atolu Bikini spowodował zatonięcie okrętu wojennego „Arkansas“, okrętu do ładowania czołgów oraz barki do skondensowanej oliwy. Tylna część lotniskowca „Saratoga“ była uszkodzona i był on przechylony na prawy bok. Admirał Blandy zaznaczył, że w chwili obecnej trudno stwierdzić, czy ucierpiał jeszcze inne okręty. Nie ma powodu powątpiewać o skuteczności bomby, oświadczył admirał Blandy. Stwierdził on, że fala wysokości około 3 m. zatopiała wyspę w pobliżu Bikini, nie zalewając samej laguny Bikini.

Liczba ofiar w Palestynie wzrasta Anglicy oskarżają Agencję Żydowską

LONDYN. Według doniesień radia brytyjskiego z Palestyny, w związku z zamachem bombowym w Jerozolimie poniosło śmierć 120 osób, stracono też wczoraj zupełnie nadzieję na uratowanie 58 osób, znajdujących się pod gruzami hotelu David. Władze brytyjskie nie doceniały zupełnie siły wojskowej organizacji Zwić Leumi, która przyznała się do udziału w zamachu bombowym. Brytyjskie czynniki oficjalnie obciążają odpowiedzialnością Główną Agencję żydowską, iż była dobrze poinformowana o istnie-

niu 2 tajnych organizacji żydowskich, ich uzbrojeniu i działalności.

ODPOWIEDŹ ONZ.

NOWY JORK (PAP). Sekretariat Organizacji Narodów Zjednoczonych podał do wiadomości, co następuje: „Sekretariat generalny nie uważa, aby oświadczenie egipskie stanowiło oficjalne żądanie umieszczenia kwestii palestyńskiej na tymczasowym porządku obrad najbliższej sesji Generalnego Zgromadzenia“. Mowa tu o memoriale 6 państw arabskich.

Flandin broni się

B. francuski minister w rządzie Vichy, Flandin, broniąc się przed najwyższym sądem w Wersalu na skutek oskarżenia o brak jedności narodowej, przypisał sobie zasługę nie oddania w ręce niemieckie francuskich baz morskich. Zakomunikował on, że na wiosnę 1941 roku oskarżeni generałowie Franco, iż Francja nigdy nie zgodzi się na to, a-

by, Niemcy korzystali z jej baz morskich przy dokonywaniu inwazji w północnej Afryce i że będzie bronił tego terenu przed inwazją.

Flandin zeznał, że udzielił cennych informacji sojusznikom w przededniu inwazji w północnej Afryce o możliwości kontrataku ze strony Niemców.

Zjazd PPS we Francji

PARYŻ (PAP). W drugim dniu drugiego Zjazdu PPS we Francji wygłoszone zostały referaty programowe przez delegatów z kraju. Wiceminister tow. Jastrzębski zobrażował stale polepszenie się sytuacji w kraju. Sekretarz KCZZ tow. Motyka omówił problemy gospodarcze nowej Polski, układ sił politycznych w kraju, oraz stosunki z zachodem i ZSRR.

Obrady drugiego kongresu PPS zakończono nie zostały wyborem nowego zarządu, do którego weszli jako prezes — przedwojenny działacz PPS we Francji tow. Szczepiński, poztym tow. tow.: Mierziński, Pyrcz, Urbański i Fukiśiewicz.

Przywódca opozycji protestuje przeciwko wynikom wyborów w Turcji

ANKARA (SAP). Przewodniczący partii demokratycznej, Djelal Bayar twierdzi, że wybory tureckie odbywały się pod przymusem, i że ich rezultaty zostały sfałszowane. Bayar oskarża rząd, że użył wszystkich sposobów, aby partia republikańska - ludo-

wa osiągnęła zwycięstwo. Szczególniej w Ankarze demokraci są przekonani, że mieli większość za sobą, podczas gdy ogłoszono oficjalnie wybór kandydatów republikańskich. Taka sama sytuacja zaszła w innych okręgach.

Bayar twierdzi, że gdyby nie nadużyła partia demokratyczna osiągnęła zwycięstwo w całej Turcji. Przymus wywierany na obywateli, nie był dostateczny, skoro trzeba się było uciec do fałszowania wyników.

Ostateczne wyniki wyborów są następujące: partia republikańska - ludowa — 397, partia demokratów — 62, niezależni — 7.

Przyjazd generalnego dyrektora UNRRA La Guardia do Polski

W dniu 16 sierpnia przybędzie do Warszawy Generalny Dyrektor UNRRA La Guardia w towarzystwie pierwszego wice dyrektora generalnego R. Jacksona, asystenta dyrektora generalnego H. E. Caustina, szefa prasowego UNRRA C. T. Wodda i innych wyższych urzędników UNRRA.

Louis Saillant

przyjeżdża do Warszawy

Komisja Centralna Zw. Zawodowych w Polsce otrzymała telegram z Paryża z zawiadomieniem, że sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant przyjeżdża w dniu 5 sierpnia r.b. do Warszawy, zaproszony przez ambasadora polskiego w Paryżu i delegację polską na konferencję Europejską Ruchu Oporu.

Trygwe Lie o pobycie w Moskwie

KOPENHAGA. — Po powrocie z Moskwy do Kopenhagi sekretarz Organizacji Narodów Zjednoczonych Trygwe Lie oświadczył, że obaj rosyjscy mężowie stanu wyrazili optymizm w związku z pracami ONZ i wykazali prawdziwe zainteresowanie dla światowej współpracy oraz wielką znajomość spraw ogólnoswiatowych.

Zakończenie rokowań handlowych Polski z Francją

Rokowania handlowe polsko-francuskie, prowadzone w bardzo przychylnej atmosferze, zostały pomyślnie dla obu stron zakończone.

W najbliższych dniach przewidywane jest podpisanie w Paryżu układu handlowego przez ambasadora Polski ob. Skrzyszewskiego i przewodniczącą go polskiej delegacji handlowej ob. Lychowskiego.

Ze strony francuskiej podpisze układ minister Produkcji Przemysłowej M. Paul.

Tow. Premier Osóbka-Morawski

Przewodniczącym Komisji Weryfikacyjnej PPS

Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami

Odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Weryfikacyjnej przy CKW PPS dla członków PPS uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami.

Zebranie wyłoniło Prezydium Komisji w składzie: przewodniczący — tow. premier Osóbka-Morawski, wiceprzewodniczący — gen. sekretarz KCZZ, tow. poseł Kazimierz Rusinek, sekretarz — tow. Jan Mulak. Na członków Prezydium powołani zostali: tow. p. Szaniawski i tow. dr. Stanisław Płoski.

Ponadto powołane zostały następujące podkomisje:

Historyczna z III sek. CKW PPS tow. dr. Henrykiem Jabłońskim, tow. dr. Stanisławem Płoskim i tow. Tadeuszem Jabłońskim.

Weryfikacyjna z tow. gen. Bończą-Uzdowskim i tow. Zygmuntem Ładkowskim.

Odnaczeniowa z tow. premierem

Osóbka-Morawskim, tow. Kazimierzem Rusinkiem i tow. p. Szaniawskim.

Równocześnie postanowiono powołać odpowiednio komisje na szczeblu województw i powiatów.

Pomoc walczącej Hiszpanii

KCZZ przystąpiła na terenie całego kraju do zorganizowania na szeroką skalę akcji pomocy dla demokratycznej Hiszpanii. Akcja ta ma na celu pomoc materialną oraz zapoznanie polskich rzesz pracujących z walką narodu hiszpańskiego przeciw dyktaturze generała Franco.

Drogą wieców, akademii, masowych zbiórek i imprez Związki Zawodowe zadokumentują, że polski świat pracy jednoczy się z republikańskim rządem

Przedstawiciele życia przemysłowego Francji w Warszawie

Dnia 25 lipca samolotem z Paryża na Okęcie przybyli: francuski wiceminister Produkcji Przemysłowej p. Leconteur, w towarzystwie szefa gabinetu p. Thomas oraz urzędnika Prezydium Rady Ministrów p. Hentges. Przybyli również przedstawiciele Francji w Europejskiej Organizacji Węglowej (ECO) p. Gueronic. Gościom towarzyszy przedstawiciel górników polskich we Francji p. Wolański.

Na lotnisku witali przybyłych dr. Chromecki z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dyr. Raszkowski — z ramienia Min. Żegluga i Handlu Zagranicznego oraz przedstawiciel Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego.

Przedstawiciele francuskiego świata gospodarczego udadzą się samolotem na Śląsk, gdzie spędzą kilka dni na zwiedzaniu polskich ośrodków węglowych, jako goście Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego.

ropejskiej Organizacji Węglowej (ECO) p. Gueronic. Gościom towarzyszy przedstawiciel górników polskich we Francji p. Wolański.

Na lotnisku witali przybyłych dr. Chromecki z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dyr. Raszkowski — z ramienia Min. Żegluga i Handlu Zagranicznego oraz przedstawiciel Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego.

Przedstawiciele francuskiego świata gospodarczego udadzą się samolotem na Śląsk, gdzie spędzą kilka dni na zwiedzaniu polskich ośrodków węglowych, jako goście Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego.

Co pisze o nas prasa zagraniczna...

NIEPRZYJEMNE PORÓWNANIE

„Dziennik czechosłowacki „Zemledské Noviny”, organ związku robotników, omawiając wywiad udzielony przez Kardynała Hlonda dziennikarzom zagranicznym w Warszawie, pisze:

„Dla katolików czechosłowackich wrogiem stanowisko Kardynała wobec demokratycznego Rządu Polskiego jest zupełnie niezrozumiałe. My, którzy widzieliśmy, jak polityki i księża dr. Jan Szamer potrafił oczyścić szeregi własnej partii politycznej od żywciołów, które zagrażały budowie lepszego i chrześcijańskiego porządku — stajemy pełni zdumienia wobec wystąpienia polskiego Kardynała. Nie jesteśmy jednak całkowicie pozbawieni zrozumienia sytuacji, albowiem mamy już bolesne doświadczenie z pewnym dostojnikiem kościelnym w Słowacji, którego stanowisko nie było ani chrześcijańskie ani słowackie” (Mowa o ks. Tisso — Od red.).

NIE BYŁO WYJASNIENIA

Amerykański dziennik „Chicago Sun”, pisząc o pogromie kieleckim, wyraża żal, że Kardynał Hlond nie złożył dodatkowego oświadczenia, któreby rozproszyło urażenie, wywołane jego pierwszą enunciacją.

„Słowa Kard. Hlonda nie przysłużyły się sprawie wolności obywatelskiej, ani sprawie tolerancji religijnej. Kardynał popełnił naprawdę dokonanie morderstwa, lecz wypowiedziane przezeń uwagi w związku z pogromem, nie dają się pogodzić z zasadą braterstwa ogólnoludzkiego oraz idealami chrześcijaństwa”.

NIEOCZEKIWANE

Katolicki tygodnik angielski „Tablet” stwierdza, że padły pierwsze strzały przeciw Kościołowi Katolickiemu w Polsce. Oskarżenie pod adresem Kościoła przyszło zaniem pisma tym bardziej nieoczekiwane, iż rząd dotychczas przeciw Kościołowi nie występował. „Tablet” uważa, że kler w Kielcach spełnił swe zadanie. Pismo zwraca uwagę na gwałtowny atak na Kard. Hlonda w „Robotniku”.

Dodajemy, że jeszcze bardziej było dla nas nieoczekiwane stanowisko jakie zajęł ks. Prymas. Gdyby kościół zachowywał należytą postawę, nikomu w Polsce nie przyszło by do głowy atakować kleru. Zresztą słowa Kardynała spotkały się z prawdą krytyki nie tylko w Polsce. — Proszę przeczytać zagraniczne gazety.

WEDŁUG WŁASNEGO WZORU

Korespondent dziennika „New York Times” Lawrence nadesłał obszernie sprawozdanie o swoim trzytygodniowym pobycie w Polsce, w którym pisze, że warunki polityczne i gospodarcze w Polsce są o wiele lepsze niż się spodziewał. Korespondent, który spędził 16 miesięcy w Związku Radzieckim stwierdza, że warunki w Polsce są całkowicie odmienne zarówno od stosunków amerykańskich jak i radzieckich.

„W Polsce nie przeprowadzono koltywizacji przeciwko rośnięciu ziemi pomiędzy chłopów, którzy uprawiają ją indywidualnie. Częściowe upaństwowienie przemysłu kluczowego zostało przeprowadzone, zgodnie z interesami gospodarczymi w kraju, lecz nacjonalizacja jest mniej radykalna niż na przykład w Wielkiej Brytanii”.

A IM SIĘ SNI WOJENKA

Jak wiadomo jednym z głównych celów egzystencji Korpusu Andersa jest stanie niezgodnie międzynarodowej i stworzenie atmosfery, sprzyjającej wybuchowi nowej wojny. Oto przykład. „Gazeta Żołnierska” w artykule pod charakterystycznym tytułem „Czy i gdzie wybuchnie wojna?” omawia czynniki, które mogą doprowadzić do wybuchu wojny. Wskazuje on, że wojna wybuchnie, a więc interesować powinien bezpośrednio również i naród polski.

Musimy poinformować „Gazeta Żołnierska”, że w Azerbejdżanie panuje już dawno spokój i nastąpiła całkowita normalizacja stosunków. Tak, że chyba trzeba wymyślić coś nowego.

(E. J. S.)

Popierajcie prasę socjalistyczną

Tow. polsko-czeskie urządziło akademję z okazji Święta Odrodzenia

PRAGA (PAP). Staraniem towarzystwa czesko-polskiego w Pradze odbyło się w auli Uniwersytetu Słowiańskiego posiedzenie, poświęcone rocznicy polskiego święta narodowego.

Po powitaniu licznych gości przez prezesa towarzystwa dr. Vydre zabrał głos inż. Hromadko, który z obrazem stosunki gospodarcze łączące Czechosłowację z Polską. Mówca podkreślił w swym przemówieniu znaczenie, jakie dla przemysłu i handlu czechosłowackiego posiadają porty polskie Gdynia i Gdańsk. Zainteresowanie, jakim w Polsce cieszyły się wyroby przemysłowe Czechosłowacji, było przyczyną silnego wzrostu czeskich przedstawicielstw przemysłowych w Polsce oraz polskich w Czechosłowacji.

Obecny na odczytaniu poseł polski w Pradze minister Wierbiński podziękował prelegentowi inż. Hromadce za jego słowa i wyraził życzenie, aby przeszkody, stojące na drodze do porozumienia polsko-czechosłowackiego zostały przy pomocy wzajemnych

ustępstw usunięte, albowiem polityka państw opierać się musi zawsze na obopólnych ustępstwach i kompromisach.

Wieczór towarzyski młodzieży w pałacu Wilanowskim

W godzinach wieczornych dnia 23 b. m. w pałacu w Wilanowie odbył się wieczór towarzyski, który zgromadził przedstawicieli polskich organizacji młodzieżowych oraz delegatów zagranicznych, przybyłych na I-szy Krajowy Zlot ZWM-u w Warszawie. Serdecznie powitany przez młodzież przybył premier tow. Edward Osóbka-Morawski wraz z małżonką, minister Berma, minister pełnomocny Olszewski, generał Spychalski, tow. Cyraniewicz, tow. Rusinek

oraz członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

W odpowiedzi na toast premiera tow. Osóbki - Morawskiego na cześć współpracy młodzieży demokratycznej całego świata, przemawiali: delegat Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, przedstawiciele młodzieży ZSRR, Anglii, Francji, Jugosławii, Czechosłowacji i Szwecji, dziękując za serdeczne przyjęcie w Polsce.

Czytelnicy piszą

Ministerstwo Oświaty wyjaśnia

W odpowiedzi na notatkę w „Robotniku” nr. 194 z dn. 15.7. „Dlaczego skasowano kursy licealne dla dorosłych” Ministerstwo Oświaty wyjaśnia, że w myśl okólnika nr. 44 z 29.8.1945 r. w dalszym ciągu prowadzone są gimnazja i licea dla dorosłych jako tryletnie szkoły dla dorosłych o ustroju semestralnym.

W szkołach tych w myśl instrukcji o organizacji roku szkolnego 1946/47 w zakresie kształcenia dorosłych w szkołach i na kursach dla dorosłych „w wypadkach, w których praca zawodowa uczniów dorosłych lub niemożność opanowania materiału nauczania uniemożliwiłaby im ukończenie szkoły, jest rzeczą celową rozłożenie materiału nauczania, zwłaszcza w klasach licealnych na okres całego roku szkolnego. Liczba godzin nauczania dla klasy przerabającej materiał nauczania 1 semestru w okresie 2 semestrów obniżona być może do 15 godzin tygodniowo”.

Ponadto Ministerstwo Oświaty: 1) pismem z dn. 22.5.1946 r. do Kurato-

riów Okręgów Szkolnych pozwoliło samom kom zdać egzaminy wstępne również do wyższych klas (II, III, IV sem) gimnazjalnych w szkołach średnich dla dorosłych. Do roli zdający z wynikiem pomysłnym egzaminu wstępnego winni otrzymać odpowiednie zaświadczenie, dające im w przyszłości prawo zdawania egzaminu do klasy wyższej jedynie z materiału klasy poprzedniej.

2) Rozporządzeniem Ministra Oświaty z dn. 28.6.46 r. kandydaci powyżej 21 lat mogą składać egzamin dojrzałości liceum ogólnokształcącego dla eksternów częściami według grup przedmiotów.

Za Dyrektora Gabinetu Ministra
St. Bakowski
Naczelnik Wydziału

Jak dostać mieszkanie we Wrocławiu?

Od miesiąca kwietnia r.b. pracuję i nie mam we Wrocławiu mieszkania.

Zarząd mieszkaniowy we Wrocławiu odmówił mi przydziału jednego z wolnych mieszkań, których adres podałem.

Wszystkie drogi na miejsce we Wrocławiu, jakimi należy iść, aby na drodze legalnej i uczciwej dostać mieszkanie, już wykorzystałem.

Tuż się po cudzych kątach we Wrocławiu. Warunki te nie dają należytego wypoczynku wobec tego do pracy przychodzę brudny i zmęczony.

Reasumując powyższe, proszę o radę, jak trzeba starać się, by dostać mieszkanie we Wrocławiu.

Edmund Tehórzewski
etat. prac. W-ju Aprobatacji
D.O.K.P. Wrocław

Z wydawnictw Pożyteczna książka

Nakładem Księgarni Techniczno-Naukowej L. Wojnarowski w Katowicach na półkach księgarskich ostatnio ukazał się praktyczny podręcznik techniczny opracowany przez inż. Fr. Hwoźdeńskiego p. t. „Obliczanie kół zmianowych przy toczeniu gwintów i ślimaków”. Podręcznik ten wyjaśniający w sposób przystępny jedną z podstawowych dziedzin pracy metalowca jest przeznaczony dla tokarzy, mistrzów tokarskich, techników warsztatowych, jak również dla kształcącej się zawodowo młodzieży.

Książka a szczególnie zastosowanie znajduje tam, gdzie znajdują się tokarki starszego typu, które nie posiadają żadnych danych dotyczących toczenia gwintów. Jak wiadomo tokarki takich znajduje się w Polsce wiele.

AKWIZYTORZY OGŁOSZENIOWI

oraz SAMODZIELNI KIEROWNICY
ODDZIAŁÓW i AGENTUR
POSZUKIWANI
NA TEREN WARSZAWY
i WSZYSTKICH WOJEWÓDZT

Podania wraz z życiorysami należy przysyłać pod adresem: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”, Wydział Ogłoszeń i Reklam, Warszawa, ul. Wiejska 18.

1187

Walki w Indonezji trwają

MOSKWA (PAP). Agencja Tass po daje, że holenderską agencją prasową, że w dniu 22 lipca w dalszym ciągu trwały walki na wyspie Jawie na wschód od Surabaja, a także w okolicy Padang i Medana na wyspie Sumatra. Samoloty brytyjskie i holenderskie ponownie bombardowały port Banjuwangi, położony we wschodniej części wyspy Jawy.

Łańcuch prasowy na kolonie letnie RTPD

Wiceminister dr. Ludwik Grosfeld wpłacił na kolonie letnie RTPD 5.000 zł. i wzywa wicemin. Dietricha.

Państwowa Centrala Handlowa przeprowadza interwencyjną akcję chlebową

Poniżej podajemy punkty sprzedaży, które upoważnione są przez Państwową Centralę Handlową do rozprowadzenia pieczywa między konsumentów. Każdy z niżej podanych punktów sprzedaje chleb sitkowy z maki żytniej 80 proc. w cenie zł. 20.— za kg, bułki paryskie z maki pszennej 70 proc. w cenie zł. 27.— za pół kg, oraz warszawianki w cenie zł. 4.— za sztukę. W miarę naszych możliwości wyżej podane ceny ulegną obniżce o czym będzie zawia domienie w prasie.

WARSZAWA — ŚRÓDMIEŚCIE

Marciniak Marta — Piusa XI, 11
Katył Anna — Hoża 1
Tomczyk Stanisł. — Marszałk. 87
Pruszkowska Sabina — Poznańska 21
Kamiński Antoni — Nowogrodzka 38
Serafiński Jan — Al. Jerozolim. 21
Wodnicki — Ziota 73
Basiak — Ziota 73

WARSZAWA — MOKOTÓW

Kościelnicy Cecylia — Niemcewicz 9
Rafalski Walenty — Puławska 152
B. Kuna i R. Siara — Racławicka 1
Gawin Marian — Chełmska 36
Krystecki Antoni — Dolna 11
Dątkowski Aleks. — Madalińskiego 47
Lutkowski Ignacy — Podchorążych 26
Karpieńska Jadwiga — Grotgera 11
Topczewski Antoni — Belwederska 26

WARSZAWA — POWIŚLE

Serafiński — Solec 85
Grzymala — Solec 85
Naczaj — Tamka

WARSZAWA — PRAGA

Pobudkowska — Targowa 17
B cja Pakulscy — Francuska 12

WARSZAWA — PRAGA

Okon — Grochowska 225
Wywrocki — Zamieniecka 51
Gajewska — Radziwińska 105
Marczak — Św. Wincent. 60
Sidor — Św. Wincent. 60
Tomczak — 11-go Listop. 46
Stępień — Strzelecka 38
Stanowski — Stalowa 37
Wyszyński — Stalowa 21
Prus — Stalowa 25
Stando — Stalowa 2
Zientarska — Zabłowska 22
Miller — Zabłowska 34
Surkow — Kawęczńska 41
Zak — Targowa 59

WARSZAWA — WOLA

Jaskólski — Żelazna 64
Szularz — Krochmalna 55
Kacmierowski — Grzybowska 5
Wiewiór — Tarczyńska 12
Gniadek — Grójecka 79
Kompolt — Grójecka 58

WARSZAWA — ŻOLIBÓRZ

Państw. Centr. Handl. — Mickiewicza 27

1285

Most Kierbedzia odbudowany będzie na stałe

Ostateczna decyzja odnośnie odbudowy mostu Kierbedzia zapadła. Dwa zainteresowane czynniki w tej sprawie: państwo i samorząd w osobach ministra Odbudowy tow. dr. M. Kaczorowskiego i prezydenta m. st. Warszawy tow. St. Tołwińskiego uzgodniły między sobą, że most Kierbedzia będzie odbudowany na stałe, a nie jak proponowano — prowizorycznie. Ważne to dla Warszawy postano-

wienie zapadło wczoraj w czasie telefonicznej rozmowy podczas, której zatwierdzono również poprzednią decyzję o postawieniu wiaduktu żoliborskiego i wytrasowaniu arterii od Marszałkowskiej do wiaduktu.

Wstępne prace przy moście Kierbedzia i przy arterii Północ — Południe (N — S) rozpoczną się natychmiast. (ejs)

Ponad 3 miliony osób korzystało z akcji pomocy zimowej

Dnia 25 b. m. w gmachu BGK. odbyło się zebranie sprawozdawcze Centralnego Komitetu Akcji Pomocy Zimowej. Sprawozdanie z działalności CKOS-u, w ramach akcji Pomocy Zimowej złożył prezes tow. J. Beluch-Beloński.

Akcja Pomocy Zimowej została objętych 3.358.442 osoby, z czego 887.072 dzieci, 517.656 repatriantów ze Wschodu, 688.062 repatriantów z Zachodu, 178.105 zdemobilizowanych żołnierzy oraz 1.106.176 dorosłych niezdolnych do pracy, starców, chorych itp.

W końcowym okresie Akcji Pomocy Zimowej przystąpiono do udzielania pomocy przy uruchamianiu warsztatów pracy dla podopiecznych, udzielaniu porad prawnych itd.

Ogólna suma wpływów Akcji Pomocy Zimowej wyraża się kwotą 195.996.487 zł., z czego z ofiarności społecznej uzyskano 139.839.004 zł. Ogólna suma wydatków do

dnia 30 kwietnia wyniosła 134.529.911 zł. Saldo 61.466.576 przeznaczonych zostało prawie w całości na kolonie dla dzieci i na akcję dożywiania młodzieży i dorosłych.

Goście zagraniczni w ośrodku szkoleniowym OM TUR w Otwocku

Dnia 24 b. m. przewodniczący KC OMTUR tow. R. Obrączka, wraz z sekretarzem generalnym tow. M. Kuźniańską bawili w Ośrodku Szkoleniowym OMTUR w Otwocku, goścąc tam przedstawiciela Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz przedstawiciela Republikańskiej Młodzieży francuskiej.

Przedstawiciel SDFM, Anglik, powiedział m. in. naszym towarzyszom: „Jestem zdumiony rozwojem OMTUR. Rezultaty, jakie

widzę, przeszły moje oczekiwania. Nie spodziewałem się tego. Życzę wam dalszej, pomysłowej pracy”.

Następnie przedstawiciel Federacji Republikańskiej Młodzieży Francuskiej pozdrowił Omturówców imieniem swojej organizacji.

Przedstawiciele młodzieży zagranicznej byli serdecznie przyjmowani przez młodzież OMTUR-ową.

Nominacje profesorskie na Politechnice w Gdańsku

Dekretem Prezydenta Krajowej Rady Narodowej zostali mianowani:

Na Politechnice Gdańskiej w Gdańsku: inż. techn. Edward Tadeusz Geisler — prof. zwyczaj. budowy obrabiarek do metali. Na Wydziale Mechaniczno — Elektrycznym, prof. dr Maksymilian Tytus Huber — prof. zwyczaj. wytrzymałości materiałów i wyższych zagadnień mechaniki na Wydziale Mechaniczno — Elektrycznym. Dr Marian

Osiński — prof. zwyczaj. historii architektury polskiej na Wydziale Architektury. Inż. Aleksander Potyrała — prof. nadzwyczaj. architektury okrętów oraz mechaniki wiązań okrętowych na Wydziale Budowy Okrętów. Inż. Paweł Szulkin — prof. nadzwyczaj. radiotechniki na Wydziale Mechaniczno — Elektrycznym. Inż. Karol Taylor — prof. zwyczaj. budowy silników spalinowych na Wydziale Mechaniczno — Elektrycznym.

Na Politechnice w Łodzi: dr inż. Bolesław Dubicki — prof. nadzwyczaj. maszyn elektrycznych na Wydziale Elektrycznym.

Karty żywnościowe dla repatriantów

Minister Aproprowiacji i Handlu podpisał w dniu 15 b. m. zarządzenie w sprawie uprawnień do kart zaopatrzenia dla repatriantów.

Na mocy tego zarządzenia dotychczasowe różnice w zaopatrzeniu repatriantów zostały zniszczone. Wszystkim repatriantom przysługuje prawo do kart żywnościowych I kategorii na okres 1 miesiąca od daty osiedlenia się. Prawo to może być przedłużone na dalszy miesiąc w razie udowodnionej przez urzędowego lekarza choroby repatrianta.

Zegarmistrze!

Przybory zegarmistrzowskie, tarcze i części do zegarków poleca

PLUCIENNIK i S-ka

Warszawa, NOWY ŚWIAT 30 — I p. 1293

Problem węgla dla stołówek rozwiązany

Departament Ekonomiczny Ministerstwa Przemysłu ustalił, że węgiel dla stołówek urzędniczych zaliczony będzie według grupy III, bez potrącenia z przydziałów węgla deputatowego, przypadającego na korzystających ze stołówek. Wliczać się go będzie w rozdziałnik węgla aprowizacyjnego. (Rs).

Walka ze spekulacją na Pomorzu

TORUŃ (SAP). W miastach pomorskich w Toruniu, Inowrocławiu i innych przeprowadzana jest w tej chwili bezwzględna akcja przeciw spekulantom — kupcom. W samym Toruniu zamknięto około 20 sklepów, w Inowrocławiu ponad 10. Analogiczne akcje przeprowadzono we Włocławku.

Polecamy kosmetyki mgr. R. GIESZAŃSKIEJ

do nabycia wszędzie. Własny gabinet kosmetyczny i biuro Warszawa, ul. Przeskok 4

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontu i oczyszczanie kanału średn. 300—600 m/m od ul. Armatniej do kanału miejskiego st. Warszawa—Zachodnia.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach należy składać do godz. 12 ej dnia 6 sierpnia 1946 r. w Referacie Instalacyjnym, gdzie też można otrzymać bliższe informacje i formularze ofertowe.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej na wpłacone wadium w wysokości 2% kosztorysu ofertowego. 1281

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót wodociągowo-kanalizacyjnych w barakach na terenie Dworca Wileńskiego w Warszawie.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach należy składać do godz. 12 ej dn. 6 sierpnia 1946 r. w Referacie Instalacyjnym Wydziału Drogowego, gdzie też można otrzymać bliższe informacje i formularze ofertowe.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej na wpłacone wadium w wysokości 2% kosztorysu ofertowego. 1282

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie centralnego ogrzewania w barakach na terenie Dworca Wileńskiego w Warszawie.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach należy składać do godz. 12 ej dn. 6 sierpnia 1946 r. w Referacie Instalacyjnym Wydziału drogowego, gdzie też można otrzymać bliższe informacje i formularze ofertowe.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej na wpłacone wadium w wysokości 2% kosztorysu ofertowego. 1283

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne handlowe po 10 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin, pracy i zguby po 5 zł za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości i szpita po 25 zł. W tekście reklamacyjnym 40 zł. Tytuł drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dzień Warszawy

RADA ZW. ZAWODOWYCH WARSZAWY ZAWIADAMIA

29 lipca 1946 roku (poniedziałek) godz. 9.30 rano, w sali Miejskiej Rady Narodowej gmach BGK., Al. Jerozolimskie 1, II piętro, odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Związków Zawodowych z udziałem przewodniczących i sekretarzy Oddziałów Związków oraz przewodniczących większych Rad Zakładowych.

Przybyć winni przewodniczący i sekretarze, względnie ich zastępcy oraz przewodniczący Rad Zakładowych.

POZNAJEMY WARSZAWĘ

W niedzielę, 28 b. m. Polskie Tow. Krajoznawcze urządza wycieczkę po Warszawie (Nowe i Stare Miasto) ze szczególnym uwzględnieniem dawnych murów miejskich. Zbiórka godz. 10 na pl. Zamkowy na miejscu kolumny Zygmunta. Opłata 10 zł.

LICEUM SPÓŁDZIELCZE DLA DOROSŁYCH

Przy Państwowym Liceum Spółdzielczym ul. Szpitalna 5 — zostanie otwarte specjalne Liceum Spółdzielcze dla dorosłych. Egzaminy wstępne 2 września godz. 8.30.

KURS DLA LEKARZY SPORTOWYCH

2 tygodniowy kurs medycyny sportowej organizuje dla lekarzy Ministerstwo Zdrowia przy współudziale PZH. Kurs trwać będzie od 19 — 31 sierpnia b. r.

Uczestnicy kursu otrzymają bezpłatnie nauczanie, zakwaterowanie, zaprowiantowanie.

Zgłoszenia do 10 sierpnia b. r. nadsyłać do Wydziału Kultury Fiz. przy Ministerstwie Zdrowia lub do Komitetu Organizacyjnego Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych na ręce Dr J. Majkowskiego — Bagatela 10 w Warszawie.

MOST PONTONOWY ZOSTAJE ROZEBRANY

Wydział Ruchu Kołowego podaje do wiadomości, że z dniem 25 lipca 1946 r. most pontonowy zostaje rozebrany do remontu po lewej stronie Wisły. Pojazdy konne będą w związku z tym kierowane na most wysokowodny.

WYCIECZKA DO KARCZEWIA I STAREGO OTWOCKA

Staraniem Pol. Tow. Krajoznawczego — organizuje się wycieczka do Karczewia i Starego Otwocka. Trasa bardzo urozmaicona. Zwiedzenie, plaża, kilkunastogodzinny pobyt w starym parku.

Zbiórka o godz. 9 ej rano na stacji kolejki Warszawa — Most.

Koszt z przejazdami 60 zł.

PRZEWODNICY PC WARSZAWIE

Polskie Tow. Krajoznawcze zawiadamia, że na życzenie wycieczek, instytucji, organizacji, szkół, może zawsze przydzielić przewodników po Warszawie.

Towarzystwo dysponuje również przewodnikami, władającymi biegle obcymi językami.

Opłaty niskie. Zgłoszenia P. T. K. — Warszawa, ul. Widok 10.

Kanadyjska fabryka penicyliny jedzie do Polski

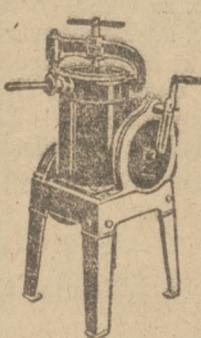
Przedstawiciele Państwowych Zakładów Produkcji Szczepionek w Krakowie wyjechali niedawno do Toronto, celem przejęcia ofiarowanej Polsce przez Kanadę fabryki penicyliny. Informują oni obecnie, iż fabryka znajduje się w stanie demontażu i już w najbliższym czasie zostanie przewieziona do Polski. Roczna zdolność produkcyjna tej fabryki, wyposażonej w najnowocześniejsze amerykańskie urządzenia i aparaturę sięga 12 tysięcy ampułek, każda o zawartości 10 tysięcy jednostek penicyliny.

KAWIARNIA „POLONIA”

po gruntownym odnowieniu, nowoczesnie urządzona, zostanie otwarta i oddana do użytku P. T. Publiczności

• w dniu 27 lipca 1946 •

przez „FEDERACJE” Warszawskich Powszechnych Spółdzielni



JELITA sztuczne — MASZyny narzędzia rzeźnicze

saletre, nitril, farbki, zaprawy do wędlin, pieprz, majeranek i t.p. dostarcza firma

„BOS” HANDEL JELIT I SPRZĘTU RZEŹNICKIEGO

Łódź, ul. Radwańska Nr 53 tel. 150-96

Na prowincję wysyłamy towar za zaliczeniem

W nocy z 16—17 lipca skradziono

z biur Zjednoczenia Przemysłu Maszynowego — Centralne Biuro Konstrukcyjne w Bytomiu przy ul. Powstańców Śląskich 6 —

maszynę do liczenia Addiator Tatalia Nr 1-70092 A oraz 3 maszyny do pisania, a to: Triumph Standart 12 Nr 267561 z szerokim wałkiem, Olympia Nr 202516 i Underwood Nr 3630747-10.

Ostrzega się przed kupnem. 1287

Z ŻYCIA PARTII

KONFERENCJA WARSZAWSKA

W niedzielę dnia 28 bm. o godz. 9 ej rano w lokalu Dzielnicy PPS Powiśle, ul. Tamka 18, odbędzie się konferencja Warszawska.

KURS PARTIJNY DLA NAUCZYCIELI

Dnia 2 sierpnia b. r., rozpocznie się w Szkłarskiej Porębie I-szy Kurs Partijny dla nauczycieli socjalistów. Kurs organizowany jest przez wydział oświatowy CKW. PPS.

KOŁO PPS. — PAŃSTWOWE ZAKŁADY GRAFICZNE

Zebrań Koła PPS, pracowników Państwowych Zakładów Graficznych, odbędzie się dnia 27 b. m. (sobota) godz. 11 w sali Dzielnicy Powiśle, przy ul. Tamka 18. Obecność obowiązkowa.

DZIELNICA „CZERNIAKÓW”

W piątek, 26 b. m., godz. 18, zebranie referatem ogólnie politycznym.

Custyszymy Co w RADIO

SOBOTA, 27 lipca

6.00 Sygnał czasu. Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.05 Dzień. poran. 6.25 Gimn. poran. 7.30 Powtór. najw. wiad. dzien. poran. 7.35 Muzyka poran. 8.30 Skrzynka posz. rodz. 12.05 Dzień. połudn. 12.35 Pieśń w wyk. Ireny Gadejskiej. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 „Jak Ciapciś i Cymbałki uczyli się latać” — słuchowisko dla dzieci. 16.00 Dzień. popołudn. 16.30 Recital wiolonczelowy K. Wilkomirskiego. 17.55 Audycja wojsk. 18.35 Pieśni Paolo Tostiego w wyk. T. Dąbrowskiego. 19.00 Nauka przy głosniku. 19.30 Koncert muz. Chopinowskiej. 20.00 Dzień. wieczorny. 20.30 Pieśni impresjonistów franc. w wyk. O. Lady. 20.45 Słuchowisko p. t.: „Neapol śpiewa”. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 Skrzynka posz. rodz. zagranicą. 22.00 Interludium plebejskie. Audycja czwarta w opr. Zb. Kopalko. 22.15 Muz. taneczna. 23.00 Ostatn. wiad. dzien. radiow. 23.20 Program na dzień następny. 23.30 Skrzynka posz. rodz. zagranicą. 23.55 Hymn.

TEATRY

Opera (Marszałkowska 8): godz. 18: Balet „Chopeniana”, „Weesele w Ofcowie”, „Divertissement”. Teatr Polski. Godz. 18 „Grube ryby” z Sol skim. Teatr „Comediot” (Szwedzka 2-4): godz. 18 „Portret Generala”. Teatr Młoty (Marszałkowska 81): godz. 18 „Po co daleko szukać”, przez lipiec — z Sawanem i Wysocką. Teatr Powszechny: godz. 18 — „Droga do switu”. Proski Teatr Rewity: godz. 17 i 19 — rewia pt. „Najlepiej w Warszawie”. Studio (Karowa 31): godz. 18.30 — „Miedowa 14”. Teatr Ludowy (Praga, ul. Targowa 73) — na wprost Dworca Wileńskiego — codziennie o godz. 19.30, w święta o godz. 15.00, 17.30 i 19.45 wezła rewia p. t.: „Coś po chłedku”. Po przedstawieniach autobus odwoza publiczność z teatru Powszechnego i „Comediot” do Warszawy, a z Opery i Teatru Polskiego na Pragę

KINA

Kino Atlantic: — Chmielna 33 — „Król na Śnieżka”. Kino „Polonia” (Marszałkowska 56) — „A imię ich million”. Kino Syrena — Praga, Inżynierska 4 — „Przygoda w Budapeszcie”. Kino „Tęcza” — Żoliborz, Suzina 4 — „Szary lord”. Kino Oświatowe Domu Kultury Robotniczej — Warszawa — Żoliborz (Pl. Inwalidów nr 10): film naukowy pt. „Kukiełki”. Początek o godz. 17 i 19, w niedzielę i święta o godz. 15.30, 17 i 19 ej. Początek seansów w kinie „Tęcza” o godz. 16-tej, w „Atlanticu” o godz. 12.12, w pozostałych kinach o godz. 12 ej. W niedzielę i święta poranki o godz. 12 ej. Uwaga: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla Członków Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15, oraz w gmachu Straży Pożarnej ul. Polna 1 pok. 42 codziennie od 9 do 12 ej.

OGŁOSZENIA DROBNE

DR. MED. SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego nr 132, w godz. 12—2 i 4—6.

UNIEWAZNIAM zgubione dokumenty: pozwolenia przedwojny, Kartę Rozpoznawczą na nazwisko Kaczyński Walerian, Grójecka 62 m. 21. 1294

W rocznicę zwycięstwa Labour Party

Realizacja programu i błędy polityki zagranicznej rządu robotniczego

Dnia 5 lipca 1945 roku odbyły się w Anglii wybory do Izby Gmin. Ogłoszone przed rokiem, dnia 26 lipca 1945 roku, wyniki tych wyborów wykazały, że bezwzględna większość głosów i bezwzględna większość mandatów w parlamencie brytyjskim uzyskała po raz pierwszy w dziejach Anglii socjalistyczna Partia Pracy.

Tegoż dnia rząd Churchilla podał się do dymisji i król angielski powierzył utworzenie rządu przewodcy Labour Party, Klemensowi Attlee. Na odbywającą się w tym czasie konferencję Wielkiej Trójki w Poczdamie powrócili tylko Attlee i Bevin, którzy dotychczas brali udział w obradach jako obserwatorzy, natomiast Churchill i Eden pozostali w Anglii, pierwszy jako przewodca opozycji Jego Królewskiej Mości, drugi jako osoba prywatna.

Nazajutrz po objęciu władzy rząd Partii Pracy, do którego weszli najwybitniejsi przewodcy socjalistów angielskich, jak Attlee, Morrison, Bevin, Greenwood, Dalton, Cripps, Wilkinson i inni, przystąpił do realizacji programu, nakreślonego na platformie wyborczej. Kierownicy rządu i partii zdawali sobie sprawę z tego, że utrzymanie władzy i dalsze powodzenie ruchu socjalistycznego w Anglii zależy przede wszystkim od stopnia wykonania programu, który pozyskał zaufanie większości narodu brytyjskiego. Wielki kredyt moralny — zwycięstwo nad tak popularnym Churchilllem — wymagał potwierdzenia w codziennej żmudnej pracy, mającej na celu poprawę bytu najszerzych mas ludności angielskiej.

Program rządu Partii Pracy podzielić można na dwie części, — długofalową i krótkofalową. Pod nazwą długofalowy program rozumiemy te wszystkie posunięcia Labour Party, które zmierzają do przebudowy ustroju społecznego państwa, a więc nacjonalizacja podstawowych gałęzi przemysłu, upaństwowienie banków i ubezpieczeń, zmiana ustawodawstwa socjalnego i t. d. W wykonaniu tego programu Izba Gmin na wniosek rządu Partii Pracy w przeciągu ubiegłego roku uchwaliła ustawy o nacjonalizacji kopalni węgla, o upaństwowieniu Banku Anglii, o zniesieniu ustaw anty - strajkowych i t. d. W trakcie pracy ustawodawczej znajdują się projekty ustaw o nacjonalizacji przemysłu stalowego, o wprowadzeniu publicznej służby zdrowia i in. Jak na pojęcie i na temperament socjalistów kontynentalnych, jest to może za mało. Zdaniem socjalistów angielskich jest to maksimum tego, co można było przeprowadzić w ciągu jednego roku, licząc się z wroczonym konserwatyzmem angielskim i nie chcąc powodować wstrząsów w gospodarce narodowej.

Główny nacisk przewodcy Partii Pracy położyli jednak na realizację programu krótkofalowego — na przestawienie gospodarki angielskiej z torów wojennych na tory pokojowe. W tej dziedzinie rząd Labour Party ma

do zanotowania wielkie sukcesy, przede wszystkim na polu demobilizacji, budownictwa i eksportu.

W dniu zakończenia wojny w Europie (dnia 9.V.1945) ponad 9 milionów obywateli brytyjskich zatrudnionych było w przemyśle wojennym lub służyło w wojsku. Rząd Partii Pracy postanowił przeprowadzić jaknajprędzej demobilizację zarówno żołnierzy, jak i robotników przemysłu wojennego. Zadanie to połączone było z wielkimi trudnościami transportowymi oraz koniecznością włączenia milionów ludzi do pokojowego procesu produkcyjnego. W końcu 1945 roku w wojsku pozostało 3,8 mil. osób, w przemyśle wojennym — 1,8 mil. osób. Według nakreślonego planu w końcu 1946 roku w wojsku pozostanie 1,2 mil. żołnierzy, a w przemyśle wojennym — 0,5 mil. robotników. Program demobilizacji na rok 1946 już został w dwóch trzecich wykonany.

Największe zainteresowanie społeczeństwa angielskiego wywołuje sprawa budowy nowych mieszkań, a właściwie budowy nowych domków, bo ideałem każdego Anglika jest posiadanie choćby najmniejszego ale własnego domu. Wielu polityków i publicystów angielskich twierdzi, że dalsze losy rządu Labour Party są właściwie zależne jedynie od powodzenia i realizacji programu budownictwa.

W wygłoszonym w końcu czerwca przez radio przemówieniu Herbert Morrison z dumą podał, że liczba zbudowanych lub znajdujących się w budowie domów wzrosła z 10.000 na jesieni ub. roku do 52.000 w marcu r. b. i do 114.000 w końcu maja r. b. Liczba robotników przemysłu budowlanego zwiększyła się w ciągu roku z 700 tysięcy do 1.400.000, czyli dwukrotnie.

Gospodarka angielska nastawiona

jest w znacznej mierze na eksport, gdyż to jest jedyny sposób na znalezienie pokrycia dla olbrzymich potrzeb importowych Wielkiej Brytanii, zwłaszcza w dziedzinie importu żywności i surowców. Przed wojną Anglia eksportowała przede wszystkim węgiel i wyroby tekstylne. Obecnie wydobycie węgla ledwie wystarcza na pokrycie potrzeb krajowych, również produkcja fabryk włókienniczych jest o wiele mniejsza niż przed wojną. Tym niemniej rząd Partii Pracy udało się zorganizować eksport innych towarów, jak naprz. samochodów i t. d. i wartość eksportu wzrosła z 46 mil. funtów miesięcznie w końcu 1945 roku do 85 mil. funtów w maju r. b.

Powodzenia gospodarcze rządu połączone były z utrzymaniem, a nawet zaostreniem systemu racjonowania żywności i towarów pierwszej potrzeby, lecz zdyscyplinowane społeczeństwo angielskie wykazuje pod tym względem niezwykłą cierpliwość i wierzy w rychłą poprawę i na tym odciążu.

Niestety, sukcesów polityki wewnętrznej rządu Partii Pracy nie możemy zestawiać z analogicznymi sukcesami w dziedzinie polityki zagranicznej. Samo wymienienie takich krajów, jak Indonezja i Indie, Egipt i Palestyna, Grecja i Hiszpania, jest przypomnieniem szeregu błędów i niepowodzeń brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Jest to temat dla Polski zbyt przykry ze względu na niezałatwienie sprawy armii Andersa i zwrotu polskiego złota, by go rozwinąć w dniu rocznicy wielkiego zwycięstwa Labour Party.

Donosząc przed rokiem w „Robotniku” o wyniku wyborów w Anglii,

pisałem: „Nieznane w historii Anglii zwycięstwo Partii Pracy, zwycięstwo Socjalistów, napawa międzynarodowy ruch socjalistyczny wielką dumą i entuzjazmem. To niezwykle i pokaźne wydarzenie, które będzie miało wpływ nie tylko na losy Anglii, ale i całego świata, wzbudza u nas najwyższą i najserdeczniejszą radość”. Dlatego właśnie cieszy nas każde powodzenie rządu Partii Pracy, a martwi nas każde błędne posunięcie. Chcemy wierzyć, że w zaczynającym się dziś drugim roku rządów socjalistycznych w Wielkiej Brytanii coraz większa będzie liczba sukcesów, a coraz mniejsza będzie liczba błędów.

Grzegorz Jaszuński

Pożegnanie prof. Laskiego

Ustępujący przewodniczący Partii Pracy prof. Harold Laski ogłosił artykuł p. t. „Pamiętny rok urzędowania”, w którym m. in. pisze:

„Mam nadzieję, że mój następca będzie zdolny pobudzić szereg naszych członków do szerszego poznania historii Socjalizmu i jego zasad, do większego ich uczuciowości i tak, by ruch był nie tylko przez zrzeczenie swych hasel, lecz również przez głębiej swej filozofii. Mam nadzieję, że będzie on bardziej szczery, niż ja byłem, przekonywać kierowników Rosji, że zarówno naród brytyjski, jak i Rząd Socjalistyczny, nie mają interesów sprzecznych z rosyjskimi. Spodziewam się, że zobaczy on to, czego ja ku memu żałuję przez rok mego przewodnictwa nie widziałem, a mianowicie — śmiały i zdecydowany wysiłek zerwania łańcucha niewolnictwa i terroru z boleśnie dotkniętych obywateli Hiszpanii i Grecji.

„Wracam z przyjemnością do szeregu towarzyszy, wśród których niegdyś było moje właściwe miejsce. Proszę ich tylko o jedno: by uważali wzrost sił naszego Ruchu jedynie za środek, a nie za cel. Wiadomo, że zadania są jeszcze wielkie i że wielkie są niebezpieczeństwa. Socjalistyczne społeczeństwo nie przychodzi samo przez się, nie stwarza go nawet tak wielkie zwycięstwo wyborcze, jak nasze w 1945 roku. Przyjdzie ono tylko przez trud myślenia, przez wielkość serca i szlachetność ducha. Jeżeli potrafimy się oprzeć na tych zasadach naszego Ruchu, możemy być pewni, że ożywią one wysiłek naszych przewodców. Wtedy rzeczywiście cel może być osiągnięty”.

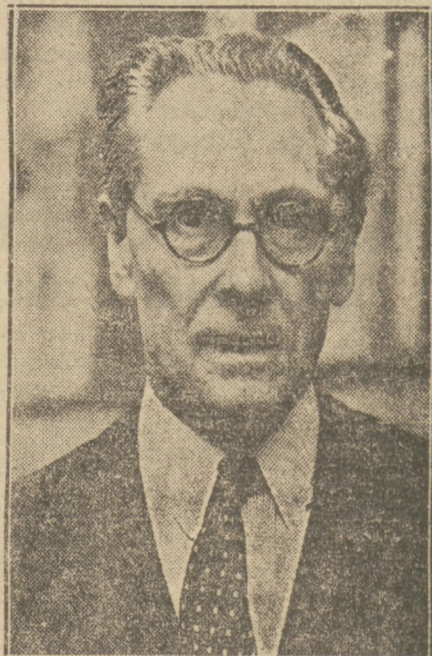
Sprostowanie

W dn. 4.7 br. w numerze 183 naszego pisma na str. 4 ukazała się notatka, której tytuł winien brzmieć „Pharmochem” nie wystawia rachunków”, a nie „Pharmacen nie wystawia rachunków”.

W notatce tej podano również fałszywy adres wyżej wymienionej firmy, która egzystuje na ul. Marszałkowskiej Nr. 72 a nie 91, jak podano w notatce.

Philip Noel-Baker

Na ostatnim Kongresie brytyjskiej Partii Pracy, odbytym w Bournemouth w czerwcu r.b., wybrany został zgodnie ze statutem partyjnym nowy przewodniczący Komitetu Wykonawczego Labour Party. Miejsce profesora Harolda Laskiego zajął Philip Noel-Baker, poseł do Izby Gmin i Minister Stanu.



Philip Baker urodził się w roku 1889 w Londynie. Ojciec jego był członkiem Izby Gmin z ramienia partii liberalnej. Po ukończeniu uniwersytetu w Cambridge, młody Philip poświęcił się karierze naukowej. Podczas pierwszej wojny światowej Baker ożenił się i dołączył nazwisko żony, Noel, do swego nazwiska. Jedynym syn z tego małżeństwa, Francis Noel-Baker, wyprzedził swego ojca i już w wieku 25 lat wybrany został w ubiegłym roku do Izby Gmin.

Podczas konferencji pokojowej po pierwszej wojnie światowej Philip Noel-Baker był pierwszym sekretarzem Lorda Roberta Cella, a następnie został jednym z sekretarzy Ligi Narodów, pozostając na tym stanowisku przez szereg lat. W czasie drugiej wojny światowej Noel-Baker był podsekretarzem stanu dla spraw transportu wojennego.

Obecne stanowisko Philipa Noela-Bakera, mającego tytuł Ministra Stanu, oznacza faktycznie, że jest on wiceministrem spraw zagranicznych.

Nowość!



Cena zł. 200.—

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Konferencja Partii Pracy w Bournemouth



Stoją (od lewej ku prawej): E. Bevin, H. Dalton, C. Attlee, A. Greenwood, E. Wilkinson, J. Griffiths i P. Noel - Baker.

Margaret Storm Jameson

Po drugiej stronie

tłum. W. GOJAWICZYŃSKA - NADZIN

— Kazałam Marie przynieść ją tutaj — powiedziała sucho Berta — nie ma prawa trzymać jej w swoim pokoju.

— To jej własność — szepnęła Anna.

— Johann należy do nas wszystkich — odparła Berta z pełną melancholiją godnością. — Gdzie jest Marie? Nie pozwól, aby uniknęła spotkania z rodakami — oni, zamordowali mojego syna. Wiem, że jest bez serca, ale jest wdową po poległym żołnierzu niemieckim i choć raz musi się zachować, jak należy. Anno, idź na górę do jej pokoju i sprowadź ją tu.

Anna wstała. Zdecydowała się widocznie, że nic nie może już pogorszyć jej sytuacji, powiedziała:

— A może ona nie chce spotkać się z ludźmi, którzy zabili jej męża?

— Słyszałam, jak śpiewała dziś rano — powiedziała złośliwie Lotta.

Drzwi otworzyły się, zanim Anna podeszła do nich. Weszła synowa — Francuzka. Miała na sobie czarną suknię, ale dodając do niej biały kołnierzyk i mankiety, uczyniła ją jakby lżejszą, zupełnie jak gdyby chciała powiedzieć: „Jestem w żałobie, ale nie potrzebujecie mnie żałować, to moja sprawa, nie wasza”. Albo: „Możecie patrzeć w inną stronę, gdy płaczę, patrzcie na mój kołnierzyk”. Była szczupła i ciemna, bardzo ciemna. Ale jeśli wzięło się jej włosy w rękę, wydawało się, że są oświetlone. Miała szybki, lekki krok. Ucałowała rękę teściowej z uśmiechem, jaka osoba, która jest pewna, że jest lubiana. Berta powiedziała chłodno:

— No, Marie, zdecydowałaś się zejść na dół?

Marie uśmiechnęła się:

— To jedyny kołnierzyk, jaki mi został. Musiałam go uprasować.

— Masz zamiar oczarować kochanych Francuzów — powiedziała Lotta. — Przypuszczam, że wiesz, co im się podoba.

— A tak... Byliby zadowoleni, gdyby zobaczyli, że jesteśmy obdarci i złapani. Mam nadzieję, że będą bardzo rozczarowani, kiedy zobaczą, że głód i nalożył nas elegancjki. — Przerwała i dodała z przyjacielską prostotą: — Ty pewno miałaś ten sam zamiar. Ślicznie wyglądasz. Prawda, Richard?

— On sądzi, że powinnam się specjalnie oszpecić — powiedziała Lotta.

Marie podniosła brwi:

— Dlaczego?

Żałując, że zdradziła siebie i Richarda, Lotta odparła lekko:

— Myślę, że Johann powiedziałby ci to samo.

— Johann? — powiedziała Marie. — Oh, nie. Podobałam mu się zawsze, gdy byłam szczęśliwa. Ale, wiesz, że nigdy inaczej nie było. Byłam szczęśliwa, gdy patrzyłam jak ziewa, albo pije kawę. Kochany Johann...

— Biedny Johann — powtórzyła teściowa, bardzo oburzona — biedny Johann! Gdyby był tu dziś...

— Bylibyśmy razem — rzekła młoda kobieta, uśmiechając się.

Paul von Galen odezwał się zanim Berta zdolała sformułować zdanie, które miała już na końcu języka:

— Droga Marie, nie jesteś odpowiedzialna za nic przykrego, co może się stać. Twoje małżeństwo zrobiło ci taką samą Niemką, jak my wszyscy. Będziesz dzieliła nasze przykrości. Jestem pewny, że odczuwasz je równie głęboko jak my wszyscy.

Wdzięczna za jego dobroć, Marie uznała za stosowne nie okazać tego. Uśmiechnęła się:

— Dziękuję za przykrości.

Od dłuższej chwili Richard Gaus, zbierał odwagę, aby wystąpić i pożegnać się z baronową. Zrobił to niezręcznie, czerwieniąc się.

— Obawiam się, że muszę już odejść — powiedział z przekonaniem, które brzmiało fałszywie w jego własnych uszach.

Lotta rzuciła mu szybkie, złe spojrzenie:

— Musisz? Twoja matka nie potrzebuje ciebie, lepiej zostań z nami. Spojrzenie jej ostrzegło go — „ze mną, ponieważ powinnam być dla ciebie ważniejsza niż matka”.

Młody człowiek spojrzał na nią:

— Obiecałem jej, że wrócę. — „Nie wymyślaj mi przy całej swojej rodzinie...”

— To śmieszne — powiedziała głośno i stanowczo. — Poza tym, jak widzisz, Francuzi mogą nas aresztować.

Ta myśl zaostriżyła jeszcze ból, jaki odczuwał oponując jej:

— Lotte, ja muszę iść — wymamrotał.

Obróciła się do niego tyłem:

— Dobrze. Idź.

Przestąpił z nogi na nogę, zmartwiony i zakłopotany, ale w końcu wyszedł. Kiedy drzwi zamknęły się za nim, Heinrich rozpoczął mowę, którą zgorył sobie uplanował:

— Lotte, zawsze mówiłaś, że wyjdiesz bogato zamąż i będziesz robiła to, co ci się podoba. To nie jest to samo, co zakochać się w kimś w rodzaju sklepikarza — byłby sklepikarzem, gdyby nie pozwolono mu wstąpić do lotnictwa. — Coś go natchnęło: — I nawet nie pozwala, abyś nim rządziła. Mimo, że jest młodszy od ciebie o rok.

Lotta panowała nad sobą:

— Więc nie uznajesz go? Cóż to za cios dla porucznika lotnictwa Richarda Gaussa, że mały Heinrich von Galen go nie lubi!

— Bardzo go lubię, — powiedział Heinrich. Oczy mu zamigotały: — Ale nie powinnaś mu pozwalać na noszenie złotych butów. Nawet do jedynego przyzwoitego ubrania jakie ma.

— Nie mów tak o nim — krzyknęła, zapominając się, w swojej lojalnej furii, — to bohater!

— To jest bardzo porządny chłopak — powiedział Marie — a to najważniejsze.

— On nie potrzebuje niczych dobrych opinii — odparła zimno szwagierka — a tym bardziej cudzoziemki.

(D. c. n.)